

Z rewizytą



WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
piątek, 23 września 1960

Cena 50 gr
Nr 228 (5176)

Kuba zaprasza N. Chruszczowa i Wł. Gomułkę

Ukazujący się w Hawanie dziennik „Revolucion” informuje, że 20 bm. odbyło się tam posiedzenie kierownictwa Konfederacji Pracujących Kuby, na którym postanowiono zaprosić: N. S. Chruszczowa, Wł. Gomułkę, Nassera, Tito, Sukarno i przywódców innych państw do odwiedzenia Kuby, aby mogli zapoznać się z rewolucją kubańską i ocenić jej znaczenie. (PAP)

Amerykański publicysta:

USA obawiają się dyskusji

Wokół sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

W artykule opublikowanym na łamach dziennika „Capital Times” znany dziennikarz amerykański D. Pearson nawiązując do ograniczenia swobody poruszania się premiera Chruszczowa podczas jego pobytu w Nowym Jorku, pisze:

„Dowodzi to, że nie mamy szacunku do samych siebie, jesteśmy małostkowi i oba-

wiamy się, że nie będziemy w stanie roztoczyć kontroli nad własnym narodem. Co ważniejsze, na skutek tego wydaje się, że jesteśmy zaniepokojeni wpływem oświadczeń i indywidualności Chruszczowa na naród amerykański. Przez wiele lat krytykowaliśmy Moskwę za to, że wzniosła żelazną kurtynę między narodem rosyjskim a światem. Teraz w Manhattan zaciągnęliśmy własną żelazną kurtynę stawiając się w śmiesznej sytuacji”.

Polska grupa parlamentarzystów wyjechała do Tokio

22 br. w godzinach rannych opuściła Warszawę udając się przez Moskwę i Władywostok do Tokio — polska delegacja na 49 konferencję Unii Międzyparlamentarnej.

Na czele delegacji stoi przewodn. polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej — pos. **Ostap Dłuski**. W skład delegacji wchodzi zastępcy przewodniczącego — pos. **Julian Kadłof** i pos. **Jan Karol Wende**, sekretarz — pos. **Jan Izydorezyk**, członek Komitetu Wykonawczego Unii Międzyparlamentarnej, pos. **Stefan Żółkiewski** oraz członek zarządu grupy polskiej — pos. **Jerzy Hryniewiecki**.

Na porządku obrad tokijskich znajdzie się sprawa powszechnego rozbrojenia. Delegacja polska uważa za główne swe zadanie wniesienie pozytywnego wkładu w dyskusję nad tym zagadnieniem. (PAP)

Pearson poddaje krytyce politykę rządu Stanów Zjednoczonych: „Polityka USA — pisze on — pozbawiona jest perspektyw. Działamy, wychodząc z założenia, że w walce wszystkie środki są dopuszczalne. Mimo to pozwalamy się wyprzedzać Związkowi Radzieckiemu, sami natomiast staramy się go dogonić, czasami z opóźnieniem. Nie chcieliśmy posiedzenia w Nowym Jorku. Zrobiliśmy wszystko, co leżało w naszej mocy, aby mu przeszkodzić. Nie zaprosiliśmy Chruszczowa. Wzywaliśmy naszych przyjaciół na zachodzie do bojkotowania posiedzenia. Co więcej, stanowisko nasze spowodowało, że pomniejszamy rolę ONZ i podważamy tę organizację dlatego tylko, że obawiamy się co powie z tej trybuny Chruszczow i inni przedstawiciele bloku radzieckiego. Stawia nas to w sytuacji ludzi, którzy boją się dyskusji publicznej. A ten kto boi się dyskusji publicznej, traci kierownictwo nad światem”.

Przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu USA **William Fulbright** oświadczył w środę na konferencji prasowej, że prezydent Eisenhower nie powinien unikać przeprowadzenia rozmowy z premierem Chruszczowem w wypadku, gdyby spotkali się w Zgromadzeniu Ogólnym NZ.

W nocy z środy na czwartek przed hotelem „Theresa” w Harlemlie, siedzibą premiera Castro i delegacji kubańskiej, zebrało się znowu około 10-tysięcy manifestantów — białych i Murzynów — powiewających chorągiewkami o kubańskich barwach narodowych. Niezwłocznie przybyły

posiłki policyjne, które nie znalazły jednak pola do „działania”. Manifestanci wznosili okrzyki na cześć Fidela Castro i premiera Konga Lumumby.

W środę późną nocą przybył na lotnisko Idlewild prezydent Ghany Kwame Nkrumah. Kwame Nkrumah odpowiadając na pytania dziennikarzy oświadczył, że niewątpliwie premier Lumumba jest legalnym szefem rządu kongijskiego. Prawowitym zaś rządem Republiki Kongo jest ten, który zaprosił do kraju przedstawicieli ONZ, czyli właśnie rząd Lumumby. (PAP)



Na zdjęciu: przewodniczący delegacji czechosłowackiej prezydent Antonin Novotny na sali obrad XV sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Fot. — CAF

Uwaga — Gniezno!

Drugi ciekawy odczyt

Zgodnie z zapowiedzią dziś do Gniezna przybędą doc. dr W. Michałkiewicz i dr H. Szłapka. Wygłoszą oni drugi z rozpoczętego cyklu odczyt na tematy seksuologiczne. Docent Michałkiewicz mówi będzie o „Naukowych kierunkach rozwoju sposobów zapobiegania ciąży”. Dr Szłapka wygłosi prelekcję pt. „Fizjologia życia płciowego”. Po odczytach słuchacze będą mogli zadawać pytania na kartkach.

Zapraszamy gnieźnian na godz. 19.00 do sali widowiskowej Domu Kultury przy ul. Dąbrówki 19. (zm)

Premier J. Cyrankiewicz podróżuje po Indiach

Premier Cyrankiewicz i towarzyszące mu osoby odlecieli w dniu 21 bm. o godzinie 8.30 czasu miejscowego specjalnym samolotem „Indian Air Force” z Delhi do Saharanpur.

Po wylądowaniu w Saharanpur Premier wraz z towarzyszącymi mu osobami udaje się do Rookree, gdzie zwiedzi uniwersytet. Dalszy program obejmuje wyjazd do pobliskiego Dehra Dun i zwiedzenie instytutu badań leśnych, a w czwartek, 22 bm., całodzienną wycieczkę do podhimalajskiej miejscowości wypoczynkowej Mussoorie.

W piątek po południu nastąpi powrót do Delhi i wizyta u prezydenta Indii — Prasad. Prezydent Prasad wyda także bankiet na cześć premiera Cyrankiewicza.

Wszystkie dzienniki delhijskie donoszą o przyjeździe premiera PRL, zamieszczają opisy powitania na lotnisku i zdjęcia. „Hindusthan Times” pisze, że premier PRL przybył

Ważne odkrycia archeologiczne

W toku prac wykopaliskowych, prowadzonych na terenie Przemysła, dokonano nowych ważnych odkryć archeologicznych. Na południowych stokach wzgórza zamkowego natrafiono na szereg murów z których — jak zdołano określić — najstarsze sięgają początków istnienia państwowości polskiej. Najbardziej istotną zdobycz archeologów stanowi odsłonięcie łukowato biegnącego muru, wzniesionego niegdyś z płaskich kamieni, wianych zaprawą. Mur ten składa się na zakończenie rotundy, której dużą część odkryto przed kilkoma miesiącami.

Odkryte zabytki przemyskie stanowią jedyny w Polsce ze spuścizny architektury monumentalnej, na wschód od Wisły. (PAP)

Afryka przebudzona

Olbrzymi kontynent Czarnego Łądu, na który do niedawna państwa kolonialne spoglądały ufnie jako na „oazę spokoju” — przebudził się gwałtownie z wiekowego snu, prostuje swe potężne plecy i ramiona, zrywa okowy kajdan, rozpoczynając nowe życie. Ciemiężcy, ci tradycyjni i ci zmodyfikowani, zaskoczeni gwałtownością przemian politycznych i siłą dążeń narodowo-wyzwoleńczych — spoglądają na Afrykę oczyma pełnymi zdumienia i... strachu. Wszak te liczne nowe państwa nie myślą stać biernie wobec rozgrywających się wydarzeń we współczesnym świecie; pragną aktywnie występować na arenie politycznej.

Wchodząca w skład ONZ wielka grupa państw afrykańskich przynosi z sobą — obok pragnienia wolności i postępu — pamięć niegdyś, poniżenia i cierpień, które z woli i łaski kolonizatorów były ich udziałem. Państwa te wstąpiły w rodzinę wolnych narodów — jak to określił delegat Arabii Saudyjskiej w toku debaty, — okryte jeszcze ranami, krwią i łzami. I dziwnie doprawdy brzmiały słowa przedstawicieli Francji, Wielkiej Brytanii i innych krajów kolonizatorskich kiedy z trybuny ONZ „wyrażali swą radość” z powodu powiększenia się rodziny Zjednoczonych Narodów. A już nie lada hipokryzją były stwierdzenia, przypisujące kolonizatorom „zasługi” położone w przygotowaniu zacończonych krajów do niepodległości.

Fakty są jednak faktami. Mówią one światu, że z wysiłku, niewolniczej pracy i potwornej nędzy afrykańskiej zapelniali się skarbcie w europejskich stolicach. Jesteśmy dziś świadkami ogromnych wysiłków ze strony dotychczasowych kolonizatorów, zmierzających do zahamowania gwałtownego procesu wyzwalań się Afryki. Dramatyczne wydarzenia w Kongo, będące wynikiem wielkiego spisku przeciwko wolności tego narodu, są tego dowodem.

Dziś nie ma już wątpliwości, że wkrótce walka narodowo-wyzwoleńcza pozostałych jeszcze w niewoli krajów Czarnego Łądu — zakończy się ostatecznym zwycięstwem nad kolonializmem.

Feliks Bilos

Sprawa hotelu targowego

W ostatnim czasie w Poznaniu rozszły się pogłoski, jakoby budowa nowego hotelu targowego w naszym mieście, zaświadczona specjalną uchwałą rządową, miała znowu stanąć pod znakiem zapytania.

Jak wiadomo, społeczeństwo poznańskie od lat zabiegało u najwyższych władz o pobudowanie w mieście międzynarodowych targów — reprezentacyjnego gmachu hotelowego, niezbędnego z uwagi na abso-

Do b. jeńców obozu w Żaganiu

Nie ustają prace badawcze nad historią międzynarodowych obozów jeńców wojennych (Stalag VII) w Żaganiu (dawniej Sagan), pobliskiego obozu Luft III, obozu ze Starej Koperni (Küpper) oraz dużego obozu w Świętochowie (Neuhammer).

Zarząd Okręgu ZBoWiD w Zielonej Górze zwraca się do wszystkich pozostałych przy życiu jeńców lub ich rodzin o dalsze nadsyłanie wszelkich odczytów, listów, wspomnień, relacji. Wiele cennego materiału mogą wnieść także świadkowie.

Zarząd okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Zielonej Górze niech się przy ul. Westerplatte 7. (PAP)

lutnie niedostateczną ilość hotelowych pomieszczeń.

Wspomniane pogłoski wywołały, rzecz prosta, poważne zaniepokojenie. Wydaje się wszakże, iż zaniepokojenie to pozbawione jest głębszych podstaw. Obecnie bowiem przebywa w Poznaniu specjalna komisja Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, przygotowująca odpowiednio decyzje w sprawie budowy hotelu targowego.

Należy oczekiwać, że sprawa tej tak doniosłej dla Poznania i Międzynarodowych Targów inwestycji zostanie nieodwołalnie i definitywnie rozstrzygnięta tak, aby prace budowlane można było rozpocząć bezwzględnie. (P)

170 km/godz na... sznurku

Na lotnisku Aeroklubu Gdańskiego rozpoczęły się mistrzostwa polskich modeli latających na uwięzi. Zgromadziły one na starcie dziesiątki oryginalnych i pomysłowych maszyn. W konkursie biorą udział modele tzw. prędkie, akrobacyjne oraz miniaturowe istniejących typów samolotów. Wśród nich najczęściej zainteresowania wzbudza „maszyna” skonstruowana przez zawodnika z Katowic. Model ten już na próbach uzyskiwał ok. 170 km na godzinę. (PAP)

